Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 23.03.2016 www.osw.waw.pl

Słowacja: trzeci rząd Roberta Ficy

Jakub Groszkowski

22 marca liderzy czterech partii: Smer-SD, Słowackiej Partii Narodowej (SNS), Most-Híd oraz Sieť podpisali umowę koalicyjną i przedstawili skład nowego rządu z premierem Robertem Ficą na czele. Rządzący dotąd samodzielnie Smer-SD uzyskał dominującą pozycję w nowym gabinecie. Jego koalicjanci dostali 6 z 15 rządowych stanowisk, przy czym udało im się wprowadzić szereg swoich postulatów do umowy koalicyjnej. W efekcie program nowego gabinetu jest kombinacją przedwyborczych haseł lewicowego Smeru, etatystycznego SNS oraz partii dotychczas krytycznych wobec rządu Ficy: węgiersko-słowackiej Most-Híd i konserwatywnego ugrupowania Sieť. Nowy rząd będzie kontynuował dotychczasową politykę, szczególnie w obszarze spraw zagranicznych (szefem dyplomacji pozostaje Miroslav Lajčák) i gospodarki. Pomimo niespójnych programów cztery partie koalicyjne mają spore szanse na utrzymanie współpracy do końca kadencji.

Powyborcze negocjacje

Wybory parlamentarne 5 marca wprowadziły do parlamentu osiem ugrupowań, w tym antyestablishmentowy ruch polityczny Jesteśmy rodziną (Sme rodina) biznesmena Borisa Kollára i antysystemową, skrajnie prawicową Partię Ludową – Nasza Słowacja (ĽS-NS) Mariana Kotleby. Podział mandatów w parlamencie nie dawał szans na powołanie spójnej ideowo koalicji. Liderowi Smeru Robertowi Ficy, któremu prezydent Andrej Kiska powierzył misję stworzenia rządu, udało się jednak przekonać do współpracy niechętne sobie: Słowacką Partię Narodową i węgiersko-słowacką partię Most-Híd. Tym samym Robert Fico uniemożliwił powołanie centroprawicowego gabinetu, który zmusiłby jego partię do oddania władzy. W nowym rządzie partia Ficy obsadzi dziewięć z piętnastu stanowisk, w tym kluczowe: premiera, wicepremiera oraz szefów resortów m.in. finansów, gospodarki, MSW i MSZ. Ponadto Smer-SD będzie mieć swojego sekretarza stanu w każdym ministerstwie. Bliska Smerowi ideowo Słowacka Partia Narodowa obsadzi trzy ministerstwa, w tym resort obrony. Natomiast dwa ugrupowania dotychczas opozycyjne wobec rządu Ficy obsadzą resorty sprawiedliwości, środowiska (Most-Híd) oraz transportu (Sieť).

Sieť i Most-Híd zgodziły się na współpracę ze Smerem i SNS, mimo iż istniała szansa powołania rządu centroprawicowego. Na decyzji tych partii zaważyła jednak najprawdopodobniej obawa przed przedterminowymi wyborami, w których zapewne uzyskałyby gorsze wyniki niż obecnie. Ewentualny centroprawicowy rząd byłby równie niespójny (wymagał udziału SNS) i z dużym prawdopodobieństwem rozpadłby się przed końcem kadencji ze względu na duże ambicje liderów pięciu partii. Równolegle do rozmów nad powołaniem nowej koalicji trwała ostra debata w partiach Sieť i Most-Híd, w których

część członków kategorycznie sprzeciwiła się współpracy ze Smerem i SNS. W proteście przeciw zawiązaniu koalicji wystąpiło troje posłów (i ponad 200 członków) z partii Sieť oraz jeden poseł Most-Híd, co oznacza, że nowy rząd może liczyć na poparcie 81 ze 150 posłów.

Program rządu

Aż siedmiu z piętnastu członków nowego gabinetu zasiadało w poprzednim jednopartyjnym rządzie Roberta Ficy, co z pewnością przełoży się na kontynuację jego polityki. Wśród priorytetów koalicja wymienia zachowanie proeuropejskiej i proatlantyckiej orientacji Słowacji, zapowiada jednocześnie „wzmacnianie pozycji parlamentów narodowych", odwołując się do porozumienia wynegocjowanego przez Wielką Brytanię w UE. Bez zmian pozostanie również stanowcza pozycja Bratysławy w unijnej debacie o polityce migracyjnej. Korekty w dotychczasowej polityce można się spodziewać od nowego ministra obrony, którym zostanie nominat SNS gen. Peter Gajdoš. Pod znakiem zapytania stanąć może przede wszystkim rozstrzygnięcie kilku istotnych procesów pozyskania sprzętu wojskowego (m.in. samoloty wielozadaniowe, radary), które pomogłyby w zmniejszeniu zależności słowackich sił zbrojnych od części zamiennych z Rosji.

Zmiany, szczególnie w obszarze walki z korupcją, będzie starała się wprowadzić nowa minister sprawiedliwości Lucia Žitňanská, która w ostatnich latach regularnie krytykowała Smer-SD za wzrost korupcji. Decyzja partii Most-Híd i Sieť o współpracy z partią Ficy wywołała w obozie słowackiej centroprawicy silną krytykę, a liderzy tych ugrupowań bronili się, przede wszystkim wskazując jako powód udziału w koalicji chęć zrealizowania antykorupcyjnego programu nowego rządu. Najprawdopodobniej Most-Híd i Sieť skupią się zatem na wdrażaniu ustaw antykorupcyjnych, zdając sobie sprawę, że od tego w dużej mierze będzie zależeć ich poparcie. Agenda ta może destabilizować prace koalicji, mało prawdopodobne jednak, żeby którakolwiek z partii rządzących zdecydowała się z tego powodu opuścić rząd. W kolejnych wyborach każde z ugrupowań koalicyjnych najprawdopodobniej uzyska gorszy wynik niż obecnie.

Osłabiona wewnętrznym sporem Sieť będzie kierować Ministerstwem Transportu. Resort ten zarządza znaczną częścią przysługujących Słowacji funduszy europejskich, aczkolwiek jego kompetencje może ograniczyć wicepremier ds. inwestycji z partii premiera Ficy. Wśród drogowych priorytetów na cztery lata nowy rząd wskazał m.in. wydłużenie drogi ekspresowej R3 (biegnie od przejścia granicznego w Chyżnem w kierunku Budapesztu) i drogi ekspresowej R4 (łączy się z polską S19, element tzw. *Via Carpatia*).

Perspektywy

Priorytety programowe rządu, szczególnie w zakresie zmniejszenia opodatkowania i ułatwień dla przedsiębiorców pozytywnie oceniła liberalna opozycja (SaS i OĽaNO). Smer godząc się na realizację części wyborczych postulatów centroprawicy, może zabiegać o zyskanie zaufania samozatrudnionych. W dłuższej perspektywie nie zatrzyma to jednak spadku poparcia dla tej partii, może go jedynie spowolnić. Smer wciąż nie ma konkurenta po lewej stronie sceny politycznej, jego elektorat zmęczony postacią premiera Ficy (którego opozycja przedstawia jako symbol korupcji) odpływa w dużej mierze w kierunku partii antyestablishmentowych i antysystemowych. Z jednej strony szansą dla Smeru mogłaby

być wymiana kierownictwa, z drugiej strony groziłoby to sporem wewnątrz partii pomiędzy poszczególnymi grupami interesu.

Na wejściu do rządu stracić mogą koalicjanci Smeru, z których każdy ma na scenie politycznej konkurenta krytycznego wobec partii Roberta Ficy. Radykalniejszych wyborców SNS może zniechęcać współpraca tej partii z węgiersko-słowackim ugrupowaniem Most-Híd, na czym korzystać może skrajnie prawicowa Partia Ludowa – Nasza Słowacja Mariana Kotleby, która w ostatnich wyborach po raz pierwszy zdobyła miejsca w parlamencie. Podobnie współpraca z SNS może skłaniać część elektoratu Most-Híd do poparcia Partii Węgierskiej Wspólnoty (SMK), bardziej radykalnej w walce o interesy słowackich Węgrów.